

Roraty (Warszawa - Bemowo)
Czwartek, 5 grudnia
Iz 26, 1-6; Mt 7, 21.24-27

W Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, 29 czerwca 1943 r. Ojciec Święty Pius XII podpisał swoją nową encyklikę. Nosiła ona tytuł: "Mystici Corporis Christi" - "O Mistycznym Ciele Chrystusa". Tak papież nazywa Kościół. Ale to określenie nie jest pomysłem papieskim. W encyklice czytamy znamienne słowa:

"Że Kościół jest Ciałem, głoszą często słowa Pisma św. 'Chrystus - mówi Apostoł - jest głową Ciała [czyli] Kościoła' (Kol 1, 18). Jeżeli zaś Kościół jest ciałem, musi być czymś jednym i niepodzielnym według słów św. Pawła: 'Wszyscy jednym ciałem jesteśmy w Chrystusie' (Rzym 12, 5). Nie tylko jednym i niepodzielnym być musi, lecz także czymś konkretnym i widzialnym, jak uczy poprzednik Nasz ś.p. Leon XIII w encyklice 'Satis cognitum': 'Przez to że jest Ciałem, Kościół widoczny jest dla oka'. Dlatego dalecy są od prawdy Bożej ci, co wymyślają sobie taki kościół, którego ani dotknąć (...), ani widzieć nie można (...)"

Kościół - Mistyczne Ciało Chrystusa - oto temat naszego dzisiejszego rozważania. Na początku przypomnijmy sobie scenę z Dziejów Apostolskich, kiedy św. Paweł, wówczas jeszcze krwiożerczy Szaweł, spotkał Jezusa na drodze do Damaszku. Usłyszał wtedy: "Szawle, Szawle, dlaczego mnie prześladujesz? (Dz 9, 4). Wcześniej nie znał Jezusa, musiał więc zrozumieć, że prześladując chrześcijan, prześladował samego Chrystusa. Zupełnie możliwe, że dzięki temu spotkaniu Szaweł pojął, że Kościół jest właśnie Ciałem Chrystusa. A my, chrześcijanie, jesteśmy dla świata Chrystusem. Co to znaczy? Niech odpowie pewna modlitwa:

[Chrystus] nie ma innych rąk jak nasze,
Aby wykonać dziś swą pracę;
Nie ma On innych nóg jak nasze,
Aby wieść innych Jego drogą;
Nie ma innego niż my głosu,
By ludziom mówić, jak umierał;
Nie ma innych niż nasze ramion,
Aby przyciągnąć ich do siebie.

Św. Paweł rozwija to podobieństwo w Pierwszym Liście do Koryntian, w rozdziale dwunastym. Czytamy tam, że ciało jest jedno, ale jedność nie oznacza jednolitości. Posłuchajmy: "Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. Wszyscyśmy bowiem w

jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało (...). Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym duchem" (1 Kor 12, 12-13).

Każdy z nas ma przynajmniej jeden dar, który jest absolutnie potrzebny do właściwego funkcjonowania Kościoła. I jeśli każdy z nas nie będzie pełnił roli, jaką mu Bóg wyznaczył, wówczas Kościół nie będzie dobrze funkcjonował. W dalszej części Listu św. Paweł zwraca się do tych, którzy czują się w Kościele lepsi od innych i mówią do nich: "Nie jesteś mi potrzebny" (por. 1 Kor 12, 21). Paweł wykazuje krótkowzroczność takiego myślenia: "Nie może więc oko powiedzieć ręce: 'nie jesteś mi potrzebna, albo głowa nogom: nie potrzebuję was'" (por. tamże). Każdy z nas jest ważną częścią Kościoła.

Zobrazujmy rzecz dokładniej. Rzecz działa się w Anglii. Pewnej niedzieli po nabożeństwie podszedł do tamtejszego proboszcza bardzo zacny parafianin. Powiedział, że spotkał człowieka, który był w wielkiej potrzebie. I mówił dalej, jak bardzo był zniechęcony szukaniem dla niego pomocy. - Ten facet musiał się gdzieś zatrzymać, coś jeść i znaleźć jakieś oparcie, aby stanąć na własnych nogach i poszukać pracy - mówił. - Jestem bardzo sfrustrowany. Próbowałem dodzwonić się do kancelarii parafialnej, ale nikt nie mógł się ze mną zobaczyć ani mi pomóc. W końcu przyjąłem go na tydzień do siebie! Czy nie uważa ksiądz, że Kościół powinien się troszczyć o takich ludzi? Proboszcz zastanowił się przez chwilę i odrzekł: - Wygląda na to, że Kościół się zatroszczył.

Ewangelie przedstawiają nam Maryję we wspólnocie pierwotnego Kościoła. Była tam nie ze względu na samą siebie, ale ze względu na Kościół. Wspierała go swoją modlitwą i przykładem wiary i nadziei. Jest więc Maryja dla nas przykładem, że służba Bogu łączy się ze służbą człowiekowi. Maryja żyje nie dla siebie, ale dla Kościoła - Mistycznego Ciała Chrystusa, jako Służebnica Pańska.

Jezu, Synu Maryi - słyszymy dziś Twoje słowa: "Nie każdy, który mi mówi 'Panie, Panie' wejdzie do królestwa niebieskiego", prosimy Cię, aby nasza wiara nie sprowadzała się tylko do pustych słów i deklaracji. Niech każda i każdy z nas, jako tworzący Twoje Ciało Mistyczne - Kościół służy sobie nawzajem; służą każdemu człowiekowi czynami i postawą miłosierdzia i miłości - zgodnie z wolą Ojca, który jest w niebie. Amen.